

Sygn. akt II K 263/16

Dnia 29 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Skierniewicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S.R. Lidia Siedlecka

Protokolant: Krzysztof Nowakowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 lipca 2016 roku

sprawy **L. G.**

ur. (...) w K.

syna M. i K. z domu R.

oskarżonego o to, że:

w dniu 1 maja 2016 roku około godziny 1.00 w S. na ul. (...), województwo (...), prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), będąc w stanie nietrzeźwości, stwierdzonym na podstawie badania urządzeniami alkosensor i alkometr, które wykazało: I – 0,37; II – 0,36; III – 0,35; IV – 0,36 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu,

to jest o przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k.

1. uznaje L. G. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, którym wyczerpał znamiona art. 178a § 1 k.k. i na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 63 § 4 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania praw jazdy od dnia 1 maja 2016 roku do dnia 29 lipca 2016 roku;
4. na podstawie art. 43a §2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej z przeznaczeniem tej kwoty na cel bezpośrednio związany z udzielaniem pomocy osobom pokrzywdzonym w wypadkach komunikacyjnych,
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem obciążających go kosztów sądowych.

Sygn. akt II K 263/16

UZASADNIENIE

W dniu 30 kwietnia 2016 roku L. G. wspólnie z siostrą wyjechał samochodem P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) do miejscowości M. w celu wykonania nagłośnienia na imprezie okolicznościowej. Wspólnie ustalili, że siostra będzie kierowała samochodem w drodze powrotnej, w związku z czym L. G. miał podczas spotkania spożywać alkohol. L. G. wypił 2 piwa o pojemności 0,5 l oraz 100 ml wódki. Około godz. 20-21.00 siostra poinformowała go, że wypila drinka i nie będzie prowadziła samochodu. L. G. zdenerwował się, zaniechał dalszego picia alkoholu. Po zakończeniu imprezy L. G. spakował się, był przekonany, że wydalil już cały alkohol z organizmu i postanowil kierowac samochodem.

Podczas jazdy w S., na ul. (...), został zatrzymany przez patrol policji i poddany badaniu na trzeźwość (wyjaśnienia oskarżonego k. 19 akt Ds. 393/2016, wyjaśnienia oskarżonego k. 25 akt II K 263/16).

L. G. znajdował się w stanie nietrzeźwości wynoszącym o godz. 1.11 – 0,37 mg/l, o godz. 1.32 – 0,36 mg/l, o godz. 1.25 – 0,35 mg/l i o godz. 1.27 – 0,36 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu (protokół użycia alkosensora k. 2 akt Ds. 393/2016; świadectwo wzorcowania k. 3 akt Ds. 393/2016; protokół użycia alkometru k. 4 akt Ds. 393/2016; świadectwo wzorcowania k. 5 akt Ds. 393/2016).

L. G. był zaskoczony wynikiem badania, ponieważ od zakończenia spożywania alkoholu upłynęło około 5 godzin (wyjaśnienia oskarżonego k. 19 akt Ds. 393/2016, wyjaśnienia oskarżonego k. 25 akt II K 263/16).

L. G. ma 37 lat, wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem technologii żywienia. Oskarżony pracuje w jednostce wojskowej na stanowisku administratora sieci informatycznej z dochodem miesięcznym w wysokości 3450 złotych. L. G. jest żonaty, na jego utrzymaniu pozostaje dwoje małoletnich dzieci. Oskarżony jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego o powierzchni 90 m², trzech działek budowlanych oraz samochodu (...). Oskarżony nie był karany (dane o karalności k. 14 akt Ds. 393/2016). L. G. nie leczył się psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo.

Oskarżony był wyróżniany jako zawodowy żołnierz za zasługi dla obronności kraju (legitymacja k. 10 akt II K 263/16), jako wzorowy żołnierz (legitymacja k. 11 akt II K 263/16), miał bardzo dobrą opinię służbową (opinia k. 12-13 akt II K 263/16), był wielokrotnie wyróżniany (karta wyróżnień k. 14-19 akt II K 263/16). L. G. kontynuuje studia na kierunku bezpieczeństwa narodowego (zaświadczenie i legitymacja k. 20-21 akt II K 263/16).

W czasie postępowania przygotowawczego oskarżony przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i złożył wyjaśnienia, które stały się podstawą ustaleń w sprawie (wyjaśnienia k. 19 akt Ds. 393/2016).

Na rozprawie oskarżony również przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu i złożył wyjaśnienia zbieżne ze złożonymi w czasie dochodzenia (wyjaśnienia k. 25 akt II K 263/16).

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie były oczywiste i to zarówno w zakresie stwierdzenia stanu nietrzeźwości oskarżonego, jak i okoliczności, w jakich spożywał alkohol, a następnie podjął decyzję o kierowaniu samochodem. Badania oskarżonego na trzeźwość zostały wykonane prawidłowo, urządzeniami posiadającymi aktualne świadectwa wzorcownia. Zresztą i sam oskarżony ich nie kwestionował. Jeśli chodzi o wyjaśnienia L. G., Sąd za wiarygodne przyjął jego wyjaśnienia w zakresie tego, że umówił się z siostrą, że to ona będzie prowadziła samochód w drodze powrotnej, po czym zawiodła oznajmiając, że wypila drinka i nie będzie kierowała. Należy jednak wskazać, że powyższe nie jest okolicznością usprawiedliwiającą decyzję oskarżonego o prowadzeniu samochodu. Nie ma podstaw, by nie wierzyć oskarżonemu, że przypuszczał, że wydalil już alkohol z organizmu, aczkolwiek nie czyni to zadość obowiązkowi kierującego. Samo przekonanie o stanie trzeźwości nie jest równoznaczne z byciem trzeźwym. Z tych powodów Sąd uznał za zbędne dodatkowe przesłuchiwanie na powyższe okoliczności świadków wnioskowanych przez obronę, gdyż teza, na ją mieliby być przesłuchiwanie została ustalona zgodnie z twierdzeniem oskarżonego. Nie budzą również wątpliwości zapewnienia oskarżonego, że zdarzenie miało charakter incydentalny, nie był przecież wcześniej karany (na co wskazują dane o karalności). Za wiarygodne Sąd uznał również jego wyjaśnienia w części odnoszącej się do jego kariery zawodowej, pozytywnej opinii, gdyż potwierdzają to złożone do akt dokumenty. Reasumując – fakty w przedmiotowej sprawie były bezsporne, odrębną zaś kwestią jest ocena prawna tychże okoliczności, w szczególności ustalenie, czy warunkowe umorzenie postępowania, o jakie wnioskował obrońca, jest właściwą reakcją na czyn zarzucony oskarżonemu.

Oskarżony swoim zachowaniem niewątpliwie wyczerpał znamiona art. 178a § 1 kk. Przestępstwo to popełnia osoba, która znajduje się w stanie nietrzeźwości i prowadzi pojazd mechaniczny. Rozpoznawalność tego czynu jest tak oczywista, że nie wymaga szerszego rozwinięcia. L. G. kierował w dniu zarzutu samochodem i znajdował się w stanie nietrzeźwości. Czyn penalizowany w art. 178 a § 1 kk jest czynem formalnym, bezskutkowym, dla popełnienia którego wystarcza samo prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości.

Czyn oskarżonego cechuje szkodliwość społeczna o stopniu przekraczającym znikomość. Wbrew bowiem stanowisku L. G. oraz jego obrońcy nie ma najmniejszych podstaw do uznania, że wobec L. G. aktualizowały się okoliczności uzasadniające warunkowe umorzenie postępowania. Podstawowymi przesłankami uzasadniającymi takie zakończenie postępowania jest uznanie, że wina i szkodliwość społeczna czynu nie są znaczne. Oznacza to, że przy ocenie tych dwóch przesłanek nie podlega analizie to, czy oskarżony prowadził nienaganny tryb życia, nie był karany (które stanowią odrębne podstawy warunkowego umorzenia), gdyż są to okoliczności leżące po stronie sprawcy, a nie czynu. Przy ocenie szkodliwości społecznej weryfikacji podlegają ściśle określone w ustawie przesłanki z art. 115 § 2 kk, mianowicie: rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, waga naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. L. G. naruszył dobro prawne, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji i to poprzez sprzeniewierzenie się jednemu z podstawowych obowiązków kierowcy – kierowaniu pojazdów w stanie trzeźwości. Oskarżony jechał drogą publiczną, w kierunku centrum miasta, wiózł pasażerkę. Celem jazdy oskarżonego był kilkukilometrowy odcinek drogi z M. do S., przez centrum miasta. L. G. jechał jednak nocą, kiedy zwykle ruch komunikacyjny jest mniejszy. Sąd miał na uwadze to również, że stan nietrzeźwości, w jakim znajdował się oskarżony zbliżony był do dolnego progu wartości.

Oceniając motywację oskarżonego, jak wskazano wyżej, Sąd przyjął za wiarygodne jego przekonanie, że zdążył już wydalic alkohol z organizmu. Nie oznacza to jednak, że miał podstawy, aby być pewnym co do tej okoliczności. L. G. jest osobą dorosłą, posiadającą doświadczenie życiowe pozwalające na obiektywną ocenę własnej postawy. L. G. nie poddał się przed jazdą badaniu na trzeźwość, oparł się wyłącznie na własnych oczekiwaniach. Nie podjął żadnych starań o zweryfikowanie swojego stanu, nie prosił nikogo o pomoc w kierowaniu samochodem, a co za tym idzie – godził się z konsekwencjami swojej decyzji. Nadto nie wskazał, aby rzeczywiście musiał przejechać samochodem do S.. Oskarżony nie mogąc mieć pewności co do swej trzeźwości (nie przebadał się, zatem jego przekonanie miało charakter jedynie życzeniowy) mógł przemocować na miejscu, choćby w samochodzie. Trudno dopatrywać się w decyzji oskarżonego przesłanek wskazujących na to, że działał w stanie wyższej konieczności, czy choćby w stanie zbliżonym do tego. W jego sytuacji nie pojawiła się żadna nadzwyczajna okoliczność zmuszająca go jazdy. Trudno zatem uznać, że wina oskarżonego nie była znaczna w rozumieniu art. 66 § 1 kk. L. G. działał bowiem umyślnie, chciał kierować samochodem i miał świadomość i godził się z tym, że spożywał wcześniej alkohol. L. G. oczywiście wiedział, że w Polsce obowiązuje zakaz prowadzenia samochodu w stanie nietrzeźwości, a mimo to, nie mając obiektywnie ważnych powodów, nie dążąc do ratowania innego dobra prawnego, podjął decyzję o popełnieniu przestępstwa.

Powyższe oznacza również, że brak jest podstaw do uznania, że karygodność czynu oskarżonego, tj. szkodliwość społeczna jego czynu nie była znaczna. Brak spełnienia dwóch powyższych przesłanek uniemożliwia przychylenie się do stanowiska oskarżonego i obrony o warunkowe umorzenie postępowania i to niezależne od tego, czy wobec oskarżonego można zdecydowanie mówić o pozytywnej prognozie. L. G. ma 37 lat, nigdy nie był karany, ma bardzo dobrą opinię zawodową. To jednak nie są okoliczności, które stanowią autonomiczną podstawę rozważań warunkowego umorzenia postępowania, gdyż dopiero po spełnieniu przesłanki niekaralności oraz uznaniu, że szkodliwość społeczna oraz wina nie są znaczne, zasadnym jest ustalenie, czy wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza i czy cele postępowania zostaną osiągnięte wobec takiego sposobu zakończenia postępowania. Jak się wydaje powodem, dla którego oskarżony ubiegał się o takie właśnie rozstrzygnięcie było dążenie do uniknięcia skazania, gdyż to przekreśla jego dalszą karierę wojskową, niweczy plany rozwoju zawodowego, pozbawia dotychczasowego źródła zarobków. Drugą kwestią jest natomiast okres orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów – w przypadku skazania minimalny zakaz to 3 lata, a w przypadku warunkowego umorzenia postępowania – 1 rok zakazu, o co zresztą wnosił obrońca i oskarżony.

Oskarżonemu można ostawić zarzut winy, jest osobą pełnoletnią, poczytalną. Nie zachodziła wobec niego żadna z okoliczności znosząca lub ograniczająca jego poczytalność. L. G. znajdował się w normalnej sytuacji motywacyjnej, powinien powstrzymać się przed kierowaniem samochodem, a jednak zdecydował inaczej. Oskarżony działał umyślnie.

Rozważając wymiar kary Sąd miał na uwadze okoliczności łagodzące i obciążające. Do grupy tych pierwszych należała uprzednia niekaralność oskarżonego, jego przyznanie się do winy i nieutrudnianie postępowania w sposób bezprawny, nienaganny dotychczas tryb życia, pozytywna ocena w miejscu pracy. Okolicznościami obciążającymi były te, które towarzyszyły samemu czynowi – tj. pokonanie wcale nie najkrótszej drogi – około 6 km (odległość pomiędzy M. a S.), przewożenie przy tym pasażera, co oznacza, że realnie zagrażał nie tylko sobie, ale i innym uczestnikom ruchu drogowego. Czyn z art. 178a § 1 kk zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności oraz pozbawienia wolności do lat 2. Powyższe okoliczności wpływające na wymiar kary, jak również ogólne i szczególne cele kary – wychowawcze, zapobiegawcze i penalne, w pełni uzasadniają orzeczenie kary grzywny. Jest to kara najłagodniejsza rodzajowo, ale w pełni uzasadniona, jeśli bierzemy pod uwagę okoliczności leżące po stronie oskarżonego, jak i dotyczące samego czynu. Adekwatną zaś co do wysokości jest kara 80 stawek, co zważywszy na to, że kara grzywny może być orzekana od 10 do 540 stawek dziennych nie czyni jej nadmiernie wygórowaną. Ustalając wysokość jednej stawki dziennej Sąd miał na uwadze dochody oskarżonego, jak również to, że ma na utrzymaniu dwoje dzieci. W świetle powyższego stawka dzienna w wysokości 10 złotych również jest adekwatną do sytuacji materialnej oskarżonego.

Zgodnie z dyspozycją art. 42 § 2 k.k., w związku z przypisaniem oskarżonemu popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a § 1 kk, Sąd orzekł wobec niego zakaz prowadzenia w ruchu lądowym wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Orzeczenie tegoż środka w przypadku popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 1 kk ma charakter obligatoryjny, natomiast jego wymiar może kształtować się w przedziale od 3 lat do 15 lat (abstrahując od okoliczności uzasadniających dłuższy jeszcze czas zakazu). Określając czas trwania zakazu prowadzenia pojazdów, Sąd kierował się społeczną szkodliwością czynu, który popełnił oskarżony, stopniem jego winy, a ponadto względami prewencji szczególnej i generalnej. Zachowanie oskarżonego w oczywisty sposób wskazuje na konieczność „wylimitowania” go z uczestnictwa w ruchu drogowym - w charakterze kierującego pojazdami. Sąd uznał, że 3 – letni wymiar zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (zatem równy dolnej granicy środka), będzie stanowić aktualnie odpowiednią reakcję na popełniony czyn. Jeśli chodzi o długość zakazu znajduje on uzasadnienie w stopniu pogwałcenia zasady prowadzenia pojazdów w takim stanie psychofizycznym, które zapewnia mu panowanie nad pojazdem. Zasada ta jest kardynalną dla każdego kierowcy, bez względu na to, jakim rodzajem pojazdu się porusza, zwłaszcza mechanicznym. Powszechnie znane są skutki kierowania samochodami w stanie nietrzeźwości, i w równym stopniu oczywistym jest, że im stopień ten jest wyższy, tym większe niebezpieczeństwo, jakie stwarza kierowca dla innych uczestników ruchu drogowego. Oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości zbliżonym do dolnej granicy, z jaką wiąże się uznanie, iż kierujący znajduje się w stanie nietrzeźwości, ale kierował samochodem na kilku kilometrowym odcinku drogi, zatem nie krótkim. Nie przyświecały mu przy tej decyzji żadne nadzwyczajne okoliczności, w szczególności takie, które usprawiedliwiały jego zachowanie.

Na podstawie art. 63 § 4 kk Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 1 maja 2016 roku do 29 lipca 2016 roku.

Na podstawie art. 43a § 2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w wysokości 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Abstrahując od tego, że aktualnie orzeczenie takiego środka jest obowiązkowe w kwocie minimalnej właśnie 5000 złotych, ten środek karny uświadomi oskarżonemu naganność jego postępowania i będzie stanowiło realną dolegliwość. Oskarżony aktualnie pracuje zarobkowo, ma stałe dochody z pensji, nadto nie jest niezdolny do pracy w jakimkolwiek aspekcie, ma zatem pełną możliwość poniesienia obowiązku zapłaty. Oskarżony może także wykonać środek w ratach, o ile o to wniesie, sam zresztą wnosił o orzeczenie wobec niego takiego środka probacyjnego, zatem jest w stanie go wykonać.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w wysokości 150 złotych, na które składają się – ryczałt za doręczenia, opłata za dane o karalności, oraz opłata za orzeczoną karę grzywny.